

W Mińsku odbyła się antypolska manifestacja

10 listopada 2021

Grupa kilkudziesięciu osób zebrała się pod budynkiem Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Mińsku. Manifestacja zwołana przez białoruskie władze odbyła się pod jednoznacznie antypolskimi hasłami. Jej uczestnicy używali zestawu haseł znanych z pikiet lewicowo-liberalnej opozycji w Polsce, czyli oskarżali nasz kraj między innymi o ludobójstwo na granicy.

Białoruskie media rządowe zamieszczają nawet po kilka artykułów i materiałów filmowych dziennie, starając się wykorzystać propagandowo sytuację na granicy z naszym krajem. Pokazują zwłaszcza nieliczne dzieci i kobiety znajdujące się w tłumie paru tysięcy młodych mężczyzn, aby w ten sposób grać na emocjach i przedstawiać Polskę w jak najgorszym świetle.

Temu samemu celowi podporządkowana została wtorkowa manifestacja pod budynkiem Ambasady RP w Mińsku. Z zamieszczonych w białoruskich mediach zdjęć wynika, że zgromadziła ona około trzydziestu osób trzymających transparenty sporządzone w językach rosyjskim i angielskim. Miały one ze sobą również zdjęcia nielegalnych imigrantów.

Uczestnicy manifestacji mieli na nich wypisane hasła znane skądinąd z akcji oczerniania polskiej Straży Granicznej i Wojska Polskiego przez lewicowo-liberalną opozycję. Sugerowały one więc, że polskie służby dopuszczają się ludobójstwa na granicy, a także torturują dzieci i kobiety przebywające obecnie na polsko-białoruskiej granicy.

Na podstawie: sb.by, belta.by

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)